

Policja zlikwidowała skłot w Berlinie

3 lutego 2011

NIEMCY. Berlińska policja przeprowadziła 2 lutego eksmisję jednego z ostatnich alternatywnych projektów mieszkalnych w stolicy Niemiec. Doszło do protestów i starć z demonstrantami. Aresztowano dziewięć osób, które zabarykadowały się w zajętej kamienicy. Mieszkańcy skłotu przy Liebigstrasse 14 we wschodnioberlińskiej dzielnicy Friedrichshein mieli – zgodnie z nakazem sądu – 2 lutego do godz. 8.00 rano opuścić budynek, po tym jak przegrali ponad 10-letni spór sądowy z nowym właścicielem kamienicy, który wypowiedział im umowy najmu.

Na kilka dni przed terminem eksmisji lewicowi aktywiści zapowiadali, że nie oddadzą skłotu „Liebig 14” bez walki i zarzucali właścicielowi kamienicy oraz władzom miasta, że faktyczną przyczyną eksmisji są względy ideologiczne. W zeszłą sobotę podczas demonstracji przeciwko likwidacji skłotu doszło do starć z policją. Obawiając się eskalacji przemocy władze Berlina zmobilizowały do środowowej akcji blisko 2500 policjantów, także z innych landów Niemiec. Siły bezpieczeństwa zamknęły ulice wokół zajętej kamienicy. W budynku zabarykadowało się kilkoro mieszkańców, na dachu i balkonach rozwinięto drut kolczasty. Policjanci dostali się do środka kamienicy, rozbijając drzwi siekierami i taranem, a także przez dach z sąsiedniego budynku. Akcja trwała pięć godzin. Towarzyszyły jej protesty aktywistów, którzy atakowali funkcjonariuszy kamieniami i butelkami. Kilkunastu policjantów zostało rannych.

Jak podaje PAP, w Berlinie istnieje jeszcze około dwudziestu alternatywnych projektów mieszkalnych, które licznie powstawały pod koniec lat 80. Gdy w 1990 roku rozpoczęto eksmisje z zajętych domów, często dochodziło do gwałtownych starć z policją. Eskalacja przemocy doprowadziła wówczas nawet

do upadku rządu Berlina, złożonego z socjaldemokratów i Zielonych.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)